

Sygn. akt I C 66/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: sekr. sąd Kamil Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2015 roku w Łodzi

sprawy z powództwa P. R.

przeciwko Miastu Ł. – Zarządowi Dróg i (...)

o zapłatę:

1. oddala powództwo;
2. zasądza od powoda P. R. na rzecz pozwanego Miasta Ł. – Zarządu Dróg i (...) kwotę 600 złotych (sześćset) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 66/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 stycznia 2015 roku powód, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł pozew skierowany przeciwko Miastu Ł. – Zarządowi Dróg i (...) o zapłatę kwoty 1.501 złotych tytułem częściowego dalszego odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2012 roku i o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 12 stycznia 2012 roku powód kierując samochodem marki J. (...) nr rej. (...) wjechał na ulicy (...) w Ł. w dziurę w jezdni. Powód zgłosił szkodę pozwanemu, przedmiotowe zgłoszenie zostało przesłane ubezpieczycielowi pozwanego – (...) S.A. i powodowi wypłacono kwotę 514,03 złotych w toku likwidacji szkody. Zdaniem powoda naprawa samochodu, który uszkodzony został wskutek zdarzenia, wynosi 2.930,48 złotych. A zatem dochodzona pozvem kwota stanowi dalsze częściowe odszkodowanie należne w związku ze szkodą.

W pozwie sformułowano także wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego techniki samochodowej na okoliczność zakresu i wysokości szkody.

/pozew k. 2-7/

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 lutego 2015 roku pozwany, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu wskazano, że strona pozwana kwestionuje prawdziwość twierdzenia powoda oraz same okoliczności przebiegu zdarzenia oraz wysokość szkody. Podniesiono też, że powód posiada obecnie sześć spraw cywilnych w toku o odszkodowania za uszkodzone opony, zawieszania i inne podzespoły samochodowe.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana przyłączyła się do wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane przez powoda , a także na okoliczność czy możliwe jest aby wskazywane przez powoda uszkodzenia samochodu powstały w opisanych przez niego okolicznościach.

/odpowiedź na pozew k. 30-32/

Na wniosek pozwanego Sąd zawiadomił o toczącym się postępowaniu (...) S.A. z pouczeniem o możliwości zgłoszenia interwencji ubocznej i terminie rozprawy. Interwencja nie została zgłoszona.

Na rozprawie w dniu 15 lipca 2015 roku pełnomocnik powoda popierał powództwo, natomiast pełnomocnik pozwanego zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia.

/protokół k. 48-51/

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 12 stycznia 2012 roku powód P. R. kierując samochodem marki J. (...) nr rej. (...) wjechał na ulicy (...) w Ł. w ubytek w jezdni.

Powód jechał sam, nie było świadków zdarzenia, powód nie wzywał policji. Powód kilkakrotnie, co najmniej 3-4 razy, zgłaszał już pozwanemu szkody związane z wjechaniem w ubytek w jezdni, także co do samochodu J. (...). Powód ma doświadczenie i wie jak postępować w takich sytuacjach.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 13 stycznia 2012 roku.

/zawiadomienie k. 15, przesłuchanie powoda k. 49-50/

Przedmiotowe zgłoszenie zostało przesłane ubezpieczycielowi pozwanego – (...) S.A. W dniu 13 stycznia 2012 roku ubezpieczyciel sporządził protokół szkody. W druku zgłoszenia szkody jako poszkodowanego wskazano P. D..

/protokół k. 16/

Powodowi wypłacono kwotę 514,03 złotych w toku likwidacji szkody. Ustalono, że wskutek zdarzenia doszło do uszkodzenia tarczy koła tylnego prawego i przedniego prawego. Wypłacona kwota obejmowała koszt prostowania, lakierowania tarczy i koszty robocizny.

/decyzja k. 19, kosztorys k. 20/

Powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy, z której wynika, że naprawa szkody w pojeździe J. (...) wynosi 2.930,48 złotych.

/ekspertyza prywatna k. 21-22/

Powód często zmienia samochody, średnio użytkuje je około 6-8 miesięcy. Nie zmienia tablic rejestracyjnych w kupionych samochodach, bo za krótko nimi jeździ, żeby to robić. Powód nie pamięta kiedy kupił samochód J. (...), ani ile ten samochód miał lat w chwili zdarzenia.

Bezpośrednio po najechaniu na ubytek w jezdni na ulicy (...) w dniu 12 stycznia 2012 roku powód czuł tzw. bicie na kierownicy, ale samochód był w stanie jechać.

/przesłuchanie powoda k. 49-50/

Ze względu na zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia Sąd oddalił wnioski dowodowe stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Wobec zasadności zarzutu przedawnienia prowadzenie postępowania

dowodowego na okoliczność wysokości szkody było bezcelowe i naraziłoby strony na niepotrzebne wydatki, a także na przedłużenie niniejszego procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 442¹ § 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

A zatem dla roszczeń odszkodowawczych ex delicto wyznaczony został zasadniczy, trzyletni termin przedawnienia, liczony od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się zarówno o samej szkodzie, jak i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, a zatem jeżeli poszkodowany dowie się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody później niż o samej szkodzie, to ta późniejsza data wyznacza początek biegu przedawnienia (tak SN w wyr. z 10.4.2002 r., IV CKN 949/00, Biul. SN 2002, Nr 11, poz. 11, oraz wyr. z 27.10.2010 r., VCSK 107/10, L.).

W okolicznościach niniejszej sprawy uznać trzeba, że z chwilą wystąpienia szkody powód dowiedział się o niej – skoro jak twierdzi bezpośrednio po zdarzeniu odczuwał. tzw. bicie na kierownicy. Niewątpliwie zatem powód miał świadomość, że jego samochód uległ uszkodzeniu. Nie znał jeszcze wówczas wysokości szkody, co pozostaje bez wpływu na ustalenie początku biegu przedawnienia. Już w dniu powstania szkody powód wiedział także jaki podmiot zobowiązany jest do jej naprawienia, bo taka sytuacja przydarzyła mu się już kilkakrotnie wcześniej. Powód miał pełną świadomość co do faktu, że zobowiązanym do naprawienia szkody jest zarządca drogi i jemu trzeba szkodę zgłosić, co powód uczynił w dniu 13 stycznia 2013 roku. A zatem trzyletni termin przedawnienia w niniejszej sprawie liczyć należy od dnia 12 stycznia 2012 roku. Uplłynął on zatem bezskutecznie w dniu 12 stycznia 2015 roku, podczas gdy pozew złożono w dniu 16 stycznia 2015 roku.

Roszczenie powoda uległo zatem przedawnieniu. Z oczywistych przyczyn nie ma w niniejszej sprawie zastosowania przepisu art. 819 § 4 kc. Roszczenie zostało skierowane przeciwko zarządcy drogi, a nie przeciwko ubezpieczycielowi. Termin przedawnienia nie biegnie przeciwko pozwanemu od dnia wydania decyzji przez ubezpieczyciela, co wydaje się być oczywiste.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.

Z. (...)

(...)